

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z powództwa M.S.
przeciwko J. Spółce Akcyjnej w J.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 15 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego
w Gliwicach z dnia 8 maja 2024 r., sygn. akt VIII Pa 30/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

DS

UZASADNIENIE

Powód M.S., wniósł w pozwie o zasądzenie od pozwanej J. S.A., kwoty 10.720 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności, od dnia następnego po dniu wymagalności roszczenia, za każdy miesiąc pracy w godzinach nadliczbowych, to jest od 11 dnia następnego miesiąca do dnia zapłaty, tytułem zapłaty za przepracowane godziny nadliczbowe w okresie od 1 stycznia 2019 r. do 22 kwietnia 2022 r. W uzasadnieniu powód wskazał, że był zatrudniony u pozwanej w K., na stanowisku instruktora strzałowego pod ziemią, w pełnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym zgodnie z regulaminem pracy 7,5 godziny dziennie. Zdarzało mu się też pracować w normie dobowej skróconej do 6 godzin (nawet i wtedy powód pracował dłużej, wykonując czynności na powierzchni). Poza

pracą pod ziemią powód musiał też skoordynować miejsce pracy dla siebie i podległych sobie pracowników, przebrać się, umyć się, pobrać i sprawdzić sprzęt, porozmawiać z przełożonymi, zapoznać się z raportem z poprzedniej zmiany i przekazać zmianę następcy. Tym samym powód pracował nadliczbowo średnio od 1 do 2 godzin na dobę. Powód nie mógł wyjść przed godziną 13:50, nawet jeśli pracował na 6-godzinnej zmianie. Powód wskazał też, że nie wypłacono mu wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe.

Sąd Rejonowy w Gliwicach VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 7 grudnia 2023 r. (sygn. akt VI P 156/22), wydanym w sprawie z powództwa M.S., przeciwko J. S.A. w J., o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych:

1. zasądził od pozwanej J. S.A. w J., na rzecz powoda M.S. kwotę 25.411,85 zł, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za okres od 1 lipca 2019 r. do 22 kwietnia 2022 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:
 1. 897,87 zł od 11 września 2019 r. do dnia zapłaty;
 2. 298,83 zł od 11 września 2019 r. do dnia zapłaty;
 3. 824,69 zł od 11 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;
 4. 724,44 zł od 11 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;
 5. 1.492,18 zł od 11 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;
 6. 738,08 zł od 11 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;
 7. 650,16 zł od 11 maja 2020 r. do dnia zapłaty;
 8. 500,11 zł od 11 maja 2020 r. do dnia zapłaty;
 9. 505,87 zł od 11 maja 2020 r. do dnia zapłaty;
 10. 52,96 zł od 11 września 2020 r. do dnia zapłaty;
 11. 437,70 zł od 11 września 2020 r. do dnia zapłaty;
 12. 464,02 zł od 11 września 2020 r. do dnia zapłaty;
 13. 681,38 zł od 11 września 2020 r. do dnia zapłaty;
 14. 234,73 zł od 11 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;
 15. 476,40 zł od 11 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;
 16. 758,71 zł od 11 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;
 17. 473,13 zł od 11 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;

18. 479,48 zł od 11 maja 2021 r. do dnia zapłaty;
19. 896,38 zł od 11 maja 2021 r. do dnia zapłaty;
20. 1.545,54 zł od 11 maja 2021 r. do dnia zapłaty;
21. 972,11 zł od 11 maja 2021 r. do dnia zapłaty;
22. 812,90 zł od 11 września 2021 r. do dnia zapłaty;
23. 559,75 zł od 11 września 2021 r. do dnia zapłaty;
24. 1.195,51 zł od 11 września 2021 r. do dnia zapłaty;
25. 1.861,91 zł od 11 września 2021 r. do dnia zapłaty;
26. 1.017,02 zł od 11 stycznia 2022 r. do zapłaty;
27. 668,10 zł od 11 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty;
28. 1.053,24 zł od 11 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty;
29. 799,07 zł od 11 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty;
30. 914,63 zł od 11 maja 2022 r. do dnia zapłaty;
31. 1.231,67 zł od 11 maja 2022 r. do dnia zapłaty;
32. 884,37 zł od 11 maja 2022 r. do dnia zapłaty;
33. 324,98 zł od 11 maja 2022 r. do dnia zapłaty;
34. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
35. zasądził od pozwanej J. S.A. w J., na rzecz powoda kwotę 2.700 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
36. nakazał pobrać od pozwanej P. S.A. w K., na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach, kwotę 1.271 zł, tytułem opłaty od uiszczenia, której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz kwotę 3.938,80 zł, tytułem wydatków.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 8 maja 2024 r. (sygn. akt VIII Pa 30/24), oddalił apelację (pkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach (pkt 2).

Skargę kasacyjną od wyroku sądu Okręgowego w Gliwicach, do Sądu Najwyższego wywiodła pozwana, zaskarżając judykat w całości, zarzucając:

1. nieważność postępowania - poprzez naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 321 §1 k.p.c., poprzez zasądzenie ponad roszczenie, w sytuacji w której sprawa podlegała rozpoznaniu na podstawie przepisów o postępowaniu uproszczonym, a oświadczenie o rozszerzeniu powództwa zostało wydane przed wydaniem postanowienia o pominięciu przepisów o postępowaniu uproszczonym i w konsekwencji rozpoznaniu także rozszerzonego powództwa, co doprowadziło do pozbawienia pozwanej obrony swoich praw, bowiem w świetle prawa czynność ta winna być pominięta/pismo zwrócone;
2. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienia miały istotne wpływ na wynik sprawy, a to:
 1. art. 505⁴ § 1 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie zmiany powództwa za dopuszczalną w postępowaniu uproszczonym, w sytuacji w której powód dokonał rozszerzenia powództwa przed wydaniem przez Sąd postanowienia w przedmiocie rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, podczas gdy Sąd I instancji - przy takiej sekwencji czynności - winien ww. czynność, dokonaną przed postanowieniem Sądu pominąć;
 2. art. 505³ § 3 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w niniejszym postępowaniu powód dochodził części roszczenia, pomimo, że z pozwu wprost wynika, że powód dochodził całości roszczenia w wysokości 10.720 zł, tytułem zapłaty za przepracowane godziny nadliczbowe, w okresie od 1 stycznia 2019 r. do 22 kwietnia 2022 r. i w konsekwencji pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym pomimo istnienia podstawy do ich pominięcia.

W związku ze stawianymi zarzutami, skarżąca wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania;
2. ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie, co do istoty sprawy, poprzez oddalenie powództwa w całości;

3. każdorazowo zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji oraz za postępowanie kasacyjne, według norm przepisanych.

Nadto, skarżąca wniosła o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznaniem, albowiem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jak i zachodzi nieważność postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że na podstawie art. 505¹ § 1 i 3 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, a sąd może rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli może to przyczynić się do sprawniejszego rozwiązania sporu. Z literalnego brzmienia przywołanego przepisu art. 505¹ § 1 k.p.c. wynika już, że zasadą jest rozpoznawanie spraw drobnych w postępowaniu uproszczonym - dopiero jeżeli pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, można je pominąć i w tym zakresie wydać odpowiednie postanowienie. Przyjmując tok rozumowania Sądu II instancji, postępowanie przed Sądem I instancji toczyłoby się - do momentu wydania postanowienia o pominięciu przepisów o postępowaniu uproszczonym - bez jakiegokolwiek trybu, bowiem nie zostało wydane postanowienie o skierowaniu sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwykłym, uproszczonym czy innym odrębnym. Jednocześnie, skoro Sąd postanowił rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, to postępowanie przed tym postanowieniem winno byłoby toczyć się właśnie w trybie uproszczonym. Jak sam zauważył Sąd II instancji, kwalifikacja procesowa sprawy pod kątem jej przynależności do postępowania odrębnego dokonywana jest przed nadaniem sprawie biegu i skutkuje ona na przyszłość, będąc przesłanką późniejszego stosowania z urzędu przez sąd rozpoznający sprawę określonych regulacji procesowych należących do danego trybu albo rodzaju postępowania. Skoro zatem postępowanie toczyło się jako uproszczone (z mocy prawa), to powód nie mógł rozszerzyć powództwa, bowiem zmiana powództwa jest w tym trybie niedopuszczalna. Taka czynność procesowa powinna była zostać przez Sąd

pominięta. Czynność polegająca na próbie rozszerzenia powództwa na etapie kiedy toczyło się postępowanie uproszczone nie mogła odnieść skutków. Dodatkowo zdaniem skarżącej, Sąd II instancji nie odniósł się do zarzutu odnośnie do naruszenia art. 505³ § 3 k.p.c. W konsekwencji doprowadziło to do rozpoznania powództwa także w zmienionej części i zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty ponad żądanie, co doprowadziło do nieważności postępowania.

Jak wskazuje skarżąca, przypomnieć tylko należy, że Sąd I instancji wydał postanowienie w przedmiocie pominięcia przepisów o postępowaniu uproszczonym dopiero po złożeniu pisma o zmianie powództwa przez powoda.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej w całości, jako niezawierającej uzasadnionych podstaw oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia i merytorycznego rozpoznania.

Należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być

zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Podkreślenia wymaga także, że ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero, po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, czego w niniejszej sprawie zabrakło. Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy więc odwołać się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy, w ramach przedsądu, bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu

Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona – przywołała więc przesłankę przedsądu określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podniosła także przesłankę wskazaną w pkt 3 powyższego przepisu, tj. nieważność postępowania, która miałaby polegać na orzeczeniu przez Sąd I instancji ponad żądanie, co - jej zdaniem - pozbawiło pozwaną możliwości obrony swoich praw.

Zawarcie w art. 398⁹ k.p.c. przyczyny kasacyjnej w postaci nieważności postępowania wynika z konieczności możliwie każdorazowego eliminowania uchybień procesowych o najdonioślejszym charakterze. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. nieważność postępowania należy brać pod uwagę z urzędu. Oznacza to także możliwość uwzględnienia skargi niezależnie od tego, czy skarżący sformułował stosowny zarzut naruszenia określonego przepisu postępowania, oraz tego, czy wykazał on możliwość wpływu tego uchybienia na wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2002 r., III CZP 72/02, 02, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 92).

Jednocześnie, mając na względzie okoliczność, że na etapie tzw. przedsądu nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie tej skargi do rozpoznania nie jest konieczne najzupełniej pewne wykazanie, że postępowanie przed sądem drugiej instancji dotknięte było wadliwością określoną w art. 379 k.p.c. Konieczne jest jednak przedstawienie argumentacji, z której wynika, że stan taki jest co najmniej wysoce prawdopodobny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2024 r., I CSK 2176/23, niepubl.).

Należy jednak podkreślić, że wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może uzasadniać zarzut nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, albowiem Sąd Najwyższy - rozpatrując skargę kasacyjną - nie jest władny w ramach bezpośredniej kontroli instancyjnej badać ważności (nieważności) postępowania przed sądem pierwszej instancji (zob. postanowienie

Sądu Najwyższego z 23 maja 2014 r., II PK 30/14, LEX nr 2026393). Skoro skarga kasacyjna przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji, to nieważność postępowania, skutkująca przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania, ma dotyczyć postępowania przed sądem drugiej instancji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lutego 2016 r., V CSK 465/15, LEX nr 2021933; z 7 czerwca 2013 r., II CSK 720/12, LEX nr 1353433 i z 29 stycznia 2013 r., V CSK 192/12, LEX nr 1293844). Sąd Najwyższy jest uprawniony do badania, czy zachodzi nieważność postępowania pierwszoinstancyjnego tylko wtedy, gdy skarżący zarzucił w skardze kasacyjnej ewidentną obrazę art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. – z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w rozpoznawanej sprawie (tak m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lutego 2025 r., I PSK 32/24, Legalis nr 3200900).

Jeżeli natomiast chodzi o przesłankę przedsądu jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), to należy przypomnieć, że odwołanie się do tej przesłanki wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym (w jej ocenie) wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji, w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Takiej okoliczności strona skarżąca jednak nie wykazała. Nie

wskazała nawet żadnych przepisów (we wniosku), których naruszenia (kwalifikowanego), widocznego „na pierwszy rzut oka”, miałby dopuścić się Sąd odwoławczy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że o tym, czy sprawa jest rozpoznawana (została rozpoznana) w postępowaniu uproszczonym, nie decyduje wyłącznie spełnienie obiektywne przesłanek z art. 505¹ § 1 k.p.c., lecz znaczenie mają czynności stron, przewodniczącego lub sądu pierwszej instancji. Nie można bowiem przyjąć, aby samo spełnienie przesłanek zawartych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego przesądzało o tym, że sprawa została rozpoznana w trybie uproszczonym. Decydujące znaczenie ma to, czy sąd rzeczywiście rozpoznał sprawę w tym postępowaniu. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić jednoznacznie, że niniejsza sprawa od samego początku rozpoznawana była w trybie zwykłym – świadczy o tym chociażby zarządzenie przewodniczącego wydziału o wpisaniu sprawy do repertorium VI pod numerem [...] (k. 1). Słusznie zwrócił uwagę Sąd odwoławczy, że ocena czy postępowanie będzie prowadzone w „trybie zwykłym” pozostawiona jest sądowi, który tej oceny dokonuje z uwzględnieniem art. 505¹ § 3 k.p.c. Na tle błędnej kwalifikacji sprawy w sądzie pierwszej instancji wypowiedział się Sąd Najwyższy, w aktualnej do obecnego stanu prawnego uchwale z 19 kwietnia 2007 r. (III CZP 11/07, OSNC 2008, Nr 2, poz. 23), wyjaśniając, że zarządzenie przewodniczącego o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odrębnym nie wiąże sądu pierwszej ani drugiej instancji. Jednak rozpoznanie sprawy w innym postępowaniu wymaga zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu. Jeżeli sąd drugiej instancji dostrzeże błędną kwalifikację sprawy jako uproszczonej, to przewodniczący wydziału powinien zarządzić zmianę kwalifikacji, działając na podstawie - odpowiednio - art. 201 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Niezależnie od etapu postępowania, sąd może wydać niezaskarżalne postanowienie o rozpoznaniu sprawy w dalszym ciągu z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, co może zrobić na wniosek lub z urzędu (T. Szancilo (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II, wyd. 2, 2023). Takie postanowienie Sąd Rejonowy wydał 18 października 2023 r. W uzasadnieniu uchwały z 7 października 2008 r. (III CZP 81/08, OSNC 2009, Nr 9,

poz. 119), Sąd Najwyższy wyjaśnił także, że wydając postanowienie w przedmiocie rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, sąd dokonuje zmiany kwalifikacji sprawy, która nie jest już sprawą rozpoznawaną w postępowaniu uproszczonym, lecz w postępowaniu „zwykłym”, przy ewentualnym zastosowaniu przepisów któregoś z pozostałych postępowań odrębnych. Zmiana kwalifikacji sprawy nie ma jednak wpływu na skuteczność czynności sądu i stron dokonanych w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym. Wszystkie te czynności pozostają w mocy, a strony nie mogą domagać się ich powtórzenia. Możliwość pominięcia przepisów o postępowaniu uproszczonym jest obecnie warunkowana wyłącznie tym, że pominięcie ich przyczyni się do sprawniejszego rozwiązania sporu. Warunek ten jest wyjątkowo ogólny i należy przyjąć, że ocena zawsze będzie należała do sądu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Nie orzeczono przy tym o kosztach zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym – w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie został bowiem zawarty wniosek o zwrot kosztów w przypadku odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

DS

[SOP]